

Izabela Lewandowska

Dziedzictwo historyczne i kulturowe obszaru Nadleśnictwa Jedwabno

Historia Nadleśnictwa Jedwabno sięga XIX w., kiedy to w 1817 r. założono Nadleśnictwo Dłużek, a następnie w 1894 r. Nadleśnictwo Zimna Woda¹. Oba zostały połączone w jedno w wyniku powojennej reorganizacji Lasów Państwowych z dniem 1 stycznia 1973 r., kiedy to skomasowano dotychczasowe nadleśnictwa w duże, nowego typu jednostki. Lasy nadleśnictwa są fragmentem ogromnego zwartej kompleksu leśnego Puszczy Napiwodzko-Ramuckiej. Jego lesistość wynosi 79,6% i jest zdecydowanie wyższa zarówno od średniej krajowej wynoszącej 29,6%, wojewódzkiej – 31,4%, jak i od średniej Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Olsztynie – 29,1%². Lasy mazurskie od wieków były piękne i wartościowe. Stanowiły ostoję zwierzyny i bogactwo flory. Jednak oprócz walorów przyrodniczych interesujące są też historyczne dzieje tego obszaru, a także jego walory kulturowe. Właśnie tym zagadnieniom chciałabym poświęcić niniejszy tekst. Został on oparty głównie na źródłach przechowywanych w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Olsztynie, nielicznej literaturze naukowej oraz własnych badaniach terenowych.

Dziedzictwo historyczne i kulturowe to ten fragment spuścizny po poprzednich pokoleniach, który jest pamiętany, pozytywnie wartościowany i dalej przekazywany następnemu pokoleniu³. Walory historyczne

¹ W. Fafiński, *Leśnictwo*, [w:] *Nidzica. Z dziejów miasta i okolic*, red. A. Wakar, Olsztyn 1979, s. 207.

² *Plan Urządzania Lasu Nadleśnictwo Jedwabno, Obręby Dłużek i Zimna Woda (elaborat) na lata 2016–2025*, oprac. Biuro Urządzania Lasu i Geodezji Leśnej, oddział w Olsztynie, Olsztyn 2016, s. 57.

³ Zob. szersze rozważania nad pojęciem: I. Lewandowska, *Dziedzictwo kulturowe – problemy terminologiczne, zakres pojęciowy, podejście badawcze*, [w:] *Róbcie teatr... Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Bohdanowi Głuszcakowi*, red. I. Grzesiak, A. Naruszewicz-Duchlińska, A. Staniszewski, Olsztyn 2007, s. 65-85.

i kulturowe tego obszaru były do tej pory niezbyt dobrze znane, rozpoznawane w terenie, ani też popularyzowane. Co prawda miłośnicy historii gminy Jedwabno, która leży w centrum nadleśnictwa, jak i sami leśnicy, znali wiele faktów z dawnych dziejów, ale wiedza ta nie była powszechna. Zmieniało się to zresztą z biegiem lat, gdy rosło zainteresowanie mieszkańców własnym regionem, a turystów obszarem zwiedzanym. To wszystko spowodowało, że władze Nadleśnictwa Jedwabno zdecydowały się na przeprowadzenie przeze mnie badań naukowych i napisanie monografii poświęconej tej instytucji⁴. Jako historyk i regionalista skupiłam się głównie na ważnych wydarzeniach rozgrywających się na tym obszarze, postaciach historycznych i współczesnych oraz walorach kulturowych. Ważnym elementem publikacji są też treści przyrodnicze, edukacyjne i turystyczne⁵.

Ślady dawnych Prusów

Pozostałości po najdawniejszych mieszkańcach tych ziem, czyli pruskich Galindach, nie są tak łatwo zauważalne w krajobrazie, jak kościoły czy dawne drewniane chałupy. Śladów możemy szukać w krajobrazie (wały pruskie), historii (grodziska), nazewnictwie i legendach (dawne nazwy miejscowości). Pomiędzy miejscowością Wały a Zimna Woda zachował się wał obronny z XI–XII w. Jest to dobrze zachowany fragment umocnień międzyplemiennych z okresu średniowiecza. Umocnienie to, przez wieki zwane przez mieszkańców „Szwedzkim Wałem”, łączyło brzeg jeziora Czarnego z bagnami odwadnianymi do Orzyca i Omulwi. Wał złożony jest z dwóch pasm idących obok siebie nasypów. Rozpoczął się około 1 km od brzegu Jeziora Czarnego, biegnie w kierunku południowo-wschodnim skrajem doliny małego strumienia i kończy się w pobliżu wsi Wały. Wał większy (wschodni) ma długość około 3 km, wysokość 1,5 m, szerokość (łącznie z rowami) 15 m. Wał mniejszy (zachodni) ma długość około 2 km, wysokość 1 m, szerokość (łącznie z rowami) 11 m. Ciągi wałów są miejscami przerwane przez drogi i dukty leśne⁶.

⁴ I. Lewandowska, *Nadleśnictwo Jedwabno. Historia i walory przyrodniczo-kulturowe*, Olsztyn 2019.

⁵ W książce nie znalazły się informacje o powojennych leśniczych, które opublikowałam w odrębnym tekście: I. Lewandowska, *Leśnicy obecnego Nadleśnictwa Jedwabno w powojennej służbie w lasach mazurskich (1945–1972)*, [w:] *W służbie ludziom i przyrodzie. Działalność patriotyczna oraz społeczno-przyrodnicza leśników i myśliwych*, red. Dariusz J. Gwiazdowicz, Tarnobrzeg 2019, s. 265–305.

Niewidoczne w krajobrazie, ale znane z przekazów źródłowych, są grodziska pruskie. Te dawne grody budowane były na wzniesieniach, często nad jeziorami czy rzekami, otoczone palisadami drewniano-ziemnymi. Kiedy Prusowie zostali pokonani przez Krzyżaków, a oni z kolei zmuszeni do zakładania wsi i zajęcia się rolnictwem, grody pruskie przestały mieć znaczenie. Na wielu z nich rycerze zakonni zakładali początkowo drewniane zameczki lub strażnice, w niektórych wypadkach z czasem przekształcane w murowane zamki. Według Kaspara Hennenbergera w Jedwabnie na miejscu krzyżackiej strażnicy wybudowano dwór myśliwski⁷. Pruskie grodzisko znajdowało się przy leśnej drodze z Małszewa do Dłużka, zwano je *Schloßberg* (Góra Zamkowa)⁸. Inne grodzisko znajdowało się w Złoty Górach. Nazwa tej miejscowości kryje w sobie legendę o pięknym i bogatym mieście pruskim. Legenda, wielokrotnie opowiadana, ma do dzisiaj kilka wersji⁹.

Nazewnictwo miejscowości także pokazuje nam dziedzictwo kulturowe tego terenu. Pruską nazwę miało na przykład jezioro Burdąg – *Burgelin* – i oznaczało „pomruk”, „mruczenie”¹⁰. Nazwa wsi Butryny (dawniej *Wuttrienen*) wywodzi się z języka pruskiego – słowo *wutris* znaczy „kowal”¹¹. Możemy się więc domyślać, że we wsi w średniowieczu zajmowano się kowalstwem. Jedwabno w dawnych wiekach nazywano *Gedwe* czy też *Jedwe*, to prawdopodobnie nazwa pochodzenia staropruskiego, jednak nie jest to nazwa osobowa, ponieważ nie zarejestrowano w dokumentach takich imion¹². Nazwa Małgi wywodzi się z dawnej nazwy tej wsi i rzeki Omulew, które w języku Prusów nazywano *Malian*¹³. To określenie pochodziło od słowa, którym Prusowie określali młyn. Nazwa dzisiejszej wsi Małszewo także pochodziła z języka

⁶ E. Kowalczyk, *Systemy obronne wałów podłużnych we wczesnym średniowieczu na ziemiach polskich*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1987, s. 132-138.

⁷ C. Hennenberger, *Erclerung der preussischen grössern Landtaffel oder Mappen*, Königsberg 1595, s. 137.

⁸ H. Crome, *Verzeichnis der Wehranlagen Ostpreußens*, Prussia, Bd. 33, z. 1-2, 1939, s. 267; Bd. 34, 1940, s. 83.

⁹ S. Ambroziak, *Tajemnice jedwabińskich lasów*, [w:] I. Lewandowska, *Nadleśnictwo Jedwabno...*, s. 234-239.

¹⁰ G. Gerullis, *Die altpreußischen Ortsnamen*, Berlin–Leipzig 1922, s. 24.

¹¹ A. Wakar, *Olsztyn. Dzieje miasta*, Olsztyn 1997, s. 18.

¹² R. Trautmann, *Die altpreußischen Personenamen*, Göttingen 1974.

¹³ S. Ambroziak, *Atlantyda nad rzeką Omulew. Losy nieistniejących miejscowości położonych na granicy powiatów szczywieńskiego i nidzickiego*, „Rocznik Mazurskie” 2005, t. 9, s. 3–39; tegoż, *Małga. Historia pewnej wsi mazurskiej*, „Rocznik Mazurski” 1999, t. 4, s. 3–12.

Prusów i brzmiała *Malsobe*, najprawdopodobniej oznaczała jezioro, przy którym ją ulokowano¹⁴. Natomiast nazwa wsi Szuć pochodzi od słowa *suckis*, co znaczyło „ryba”¹⁵.

Tradycyjna zabudowa wsi

Na terenie Nadleśnictwa Jedwabno spotykamy historyczne typy rozplanowania wsi, a mianowicie owalnicę i ulicówkę¹⁶. Jest to spuścizną zakonu krzyżackiego i rządów biskupich, bowiem to oni na swoich terytoriach lokowali miasta i wioski. We wsiach założonych na planie owalnicy zabudowa usytuowana jest wzdłuż dwóch łączących się przy wjeździe i wyjeździe dróg opasujących owalny plac, rzadziej staw albo jezioro. Trakt prowadzący do wsi przed owalnym placem rozwidlał się. Z czasem, w niektórych przypadkach, stawy były osuszane, a na ich miejscu budowano obiekty o charakterze publicznym. Wokół budowano też jednakowe parcele osadników. Ulicówka była typowa dla osadnictwa nowożytnego. W tym przypadku zabudowa ciągnie się wzdłuż drogi wiejskiej długości 1 km–1,5 km, po obu jej stronach. Swego rodzaju modyfikacją jest ulicówka nadjeziorna, w której regularna zabudowa znajduje się z jednej strony drogi, zaś z drugiej jest jezioro (np. Małszewo, Dłużek). Zarówno ulicówki, jak i owalnice rozrastały się i przekształcały w ciągu wieków. W ten sposób powstały wielodrożnice – wsie, w których pierwotny układ został wzbogacony o szereg poprzecznych dróg czy rozwidleń (np. Jedwabno). Tak się działo zwłaszcza w przypadku wsi dużych, parafialnych i gminnych.

Ponieważ drewniane zabudowania ulegały częstym zniszczeniom spowodowanym wojnami i licznymi pożarami, w 1866 r. wprowadzono ustawę zakazującą pokrywania dachów słomą, a zalecającą stawianie budynków z cegły i krycie ich dachówką. Skutkiem wprowadzenia tej ustawy jest dziś charakterystyczny krajobraz warmińskiej i mazurskiej wsi. Dla tego regionu typowe są domy z czerwonej licowej cegły, które stanowią często widoczny i łatwo rozpoznawalny znak dawnej granicy

¹⁴ S. Ambroziak, *Z dziejów gminy Jedwabno*, „Rocznik Mazurski” 2006, t. 10, s. 7–15; tegoż, *Osadnictwo na terenie gminy Jedwabno od czasów Zakonu Krzyżackiego*, „Rocznik Mazurski” 2002, t. 6, s. 21–8.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Zob. więcej: W. Knercer, *Wsie Warmii i Mazur w rozwoju historycznym*, [w:] *Zachowane – ocalone? O krajobrazie kulturowym i sposobach jego kształtowania*, red. I. Liżewska, Olsztyn 2003, s. 26–39.

Prus Wschodnich. Niemniej powstawały także domy otynkowane. Inną cechą typową dla regionu jest tzw. zabudowa kolonijna, czyli pojedyncze gospodarstwa powstające w granicach wsi, ale w dużym oddaleniu, zwane też wybudowaniami czy wymiarami¹⁷.

Najwięcej obiektów wpisanych do rejestru zabytków nieruchomości znajduje się we wsi Kot. Są to domy drewniane z końca XIX w., a także dwie zabytkowe zagrody, w których poszczególne obiekty zachowały tradycyjną zabudowę¹⁸. W zagrodzie nr 16 oprócz domu jest jeszcze stodoła i obora, natomiast w zagrodzie nr 20 oprócz domu jest stodoła, obora i stajnia. Wszystkie obiekty są drewniane, z końca XIX w.¹⁹ Drugą wsią po względem liczby chałup drewnianych jest Szuć. Pobudowane w okresie od drugiej połowy XIX do początku XX w., w większości usytuowane są frontem do drogi, otoczone drewnianym, sztachetowym płotem. W skład zagrody oprócz chałupy wchodzi też szopa i budynek gospodarczy. Fundament jest zbudowany z kamienia polnego łączonego zaprawą gliniano-wapienną, zwieńczony rzędem cegieł. Na nim spoczywa podwalina z sosnowego bala połączona w rogach na zamek. Na podwalinie leżą belki ścian z sosnowych kancików, o konstrukcji słupowo-zrębowej, zawęglowane na rybi ogon i oszalowane pionowo deskami na styk. Często jest to obiekt parterowy, niepodpiwniczony, kryty dachem dwuspadowym²⁰.

Ciekawym przykładem budownictwa mazurskiego jest kryta dachówką ceramiczną chałupa drewniana w miejscowości Czarny Piec, wzniesiona w konstrukcji zrębowej, z narożami łączonymi na jaskółczy ogon. Był to popularny typ zabudowy, spotykany w całym regionie. Ściany takiego domu wykonane były z drewnianych, prostokątnych kłóców układanych na zrąb, czyli jeden na drugim, łączonych na węgiel. Dolne belki, tzw. podwalina, miały mocniejsze zwęglowanie – były łączone na zamek; zazwyczaj wykonywano je też z lepszego drewna. Pojedyncze tradycyjne domy podlegające ochronie są też w Burdągu

¹⁷ J. Jasiński, *Zmiany w krajobrazie wsi warmińskiej w XIX wieku*, [w:] *Życie codzienne na dawnych ziemiach pruskich. Siedziby ludzkie*, red. S. Achremczyk, s. 157-162.

¹⁸ *Rejestr zabytków nieruchomości województwa warmińsko-mazurskiego*, dokument pdf., nr 4173–4174, 4176–4179, 4183–4184.

¹⁹ Tamże, nr 4180, 4182.

²⁰ Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków (dalej: WUOZ), sygn. 1631–1633, 1635, 1637, 1647–1648, 1650–1651, Szuć, karty ewidencyjne domów.

(chałupa nr 4) oraz Szuci (chałupa nr 22)²¹. W Jedwabnie jest jeden dom drewniany z końca XIX w., a także trzy domy murowane, wszystkie przy ulicy 1 Maja²². We wsi Przeździek Mały są dwa zabytkowe drewniane domy z końca XIX w., wpisane do rejestru zabytków w 1989 r.²³ Podobne chałupy są w Burdągu²⁴.

W Małszewie zachowało się kilka drewnianych zabudowań, m.in. dom nr 4 z 1923 r., wpisany do rejestru zabytków województwa warmińsko-mazurskiego²⁵ oraz domy o numerach 7 i 8 (chałupa przysłupowa). Zachował się też jeden z najcenniejszych zabytków regionu – unikatowa drewniana karczma z końca XVIII w., z przylegającą do niej stajnią o konstrukcji zrębowej, łączonej na jaskółczy ogon, z zachowanym starym układem komunikacyjnym wnętrza. Według ustnych przekazów w 1812 r. w karczmie stacjonował Napoleon Bonaparte. Dokładny opis wyglądu zabudowań możemy znaleźć w dokumentacji Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków²⁶ oraz w artykule Karoliny Głowniak-Poniewskiej²⁷. Karczma została wpisana do rejestru zabytków w roku 1991²⁸. W 2004 r. ze względu na walory zabytkowe i pogarszający się stan obiektu zdecydowano się na wykonanie kopii i umieszczenie jej w Muzeum Budownictwa Ludowego – Parku Etnograficznym w Olsztynku. W sąsiedztwie karczmy, nad strumieniem, stoi drewniany młyn wodny²⁹ z drugiej połowy XIX w., przy którym rozpościera się stara pomnikowa lipa.

Waplewo to wieś mazurska o rozproszonej zabudowie. Tutaj najbardziej charakterystyczna jest XIX-wieczna ceglana szkoła zbudowana w ramach akcji budowy szkół w Prusach, która trwała przez cały XIX i na początku XX w. Akcja była wynikiem edyktu króla Prus z 1736 r., który mówił, że szkoły miały istnieć w takich odległościach, żeby dzieci nie musiały maszerować do nich więcej niż 3,5 km. W celu ujednoczenia wyglądu szkół wydano wzornik zawierający kilka rozwiązań –

²¹ *Rejestr zabytków nieruchomości...*, Nr 3100, 2500.

²² Tamże, nr 4186, 4188–4189, 4192.

²³ Tamże, nr 4055–4056; WUOZ, sygn. 1291–1292, Przeździek Mały, karty ewidencyjne domów.

²⁴ WUOZ, sygn. 1638–1640, Burdąg, karty ewidencyjne domów.

²⁵ *Rejestr zabytków nieruchomości...*, nr 3002.

²⁶ WUOZ, sygn. 1424, Małszewo, karta ewidencyjna karczmy.

²⁷ K. Głowniak-Poniewska, *Zabytkowe karczmy na przykładzie obiektów z Muzeum Budownictwa Ludowego – Parku Etnograficznego w Olsztynku*, „Rocznik Mazurski” 2009, t. 13, s. 16.

²⁸ *Rejestr zabytków nieruchomości...*, nr 2931.

²⁹ Tamże, nr 2932.

mniejszych i większych, stosownie do potrzeb. Szkoła w Waplewie należała wówczas do najmniejszych – była szkołą jednoklasową, z charakterystycznie usytuowanym głównym wejściem pośrodku ściany dłuższej elewacji frontowej, z mieszkaniem dla nauczyciela po jednej stronie sieni, a klasą po drugiej oraz poddaszem użytkowym ze szczytami ceglany. Zamknięto ją w latach 80. XX w.³⁰

Podobną szkołę, murowaną z czerwonej cegły, zobaczymy we wsi Kot. Jest ona większa od waplewskiej – przeznaczona była dla dwóch klas. Po I wojnie światowej poza siedzibą szkoły obiekt mieścił też pocztę. Po zakończeniu działalności przez placówkę oświatową w latach 60. XX w. budynek stał się siedzibą gminy, a w następnym dziesięcioleciu – zakładu produkcyjnego. W latach 80. został w całości zaadaptowany na cele mieszkalne³¹.

We wsi Bałdy dość dobrze zachował się dawny układ dworsko-parkowy: dwór otoczony pozostałością parku z pomnikową lipą drobnolistną na terenie Stacji Dydaktyczno-Badawczej UWM i podwórze gospodarcze. Pałac i obecnie istniejące budynki inwentarskie zostały wzniesione w latach 1915–1920. Dwukondygnacyjny dwór założony został na rzucie prostokąta. Drugie piętro jest niższe. Całość przykrywa dwuspadowy, prawie płaski dach. Na osi elewacji frontowej można zauważyć dwuosiowy pseudoryzalit. Niesymetrycznie po jego bokach jest duży murowany ganek, do którego prowadzą lustrzane schody. Elewacje, dawniej zdobione klasycystycznymi detalami architektonicznymi, zostały skute w trakcie remontu przeprowadzonego w latach 90. ubiegłego wieku³². Dawny park dworski został w 1984 r. wpisany do rejestru zabytków³³. W karcie ewidencyjnej Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Olsztynie zapisano, iż zespół folwarczny z przełomu XIV i XV w. składa się z 1) pałacu, 2) parku krajobrazowego, 3) podwórza gospodarczego, 4) czworaków, 5) szkoły. Oprócz tego opisana jest gorzelnia, spichlerz i stodoła. Godnym uwagi zabytkiem był pięciorak folwarczny wzniesiony na początku XX w., który stanowił fragment osiedla dla robotników rolnych zatrudnionych w majątku ziemskim.

³⁰ WUOZ, sygn. 8347, Waplewo, karta ewidencyjna szkoły.

³¹ WUOZ, sygn. 8324, Kot, karta ewidencyjna szkoły.

³² M. Jackiewicz–Garniec, M. Garniec, *Pałace i dwory dawnych Prus Wschodnich. Dobra utracone czy ocalone*, wyd. 2, Olsztyn 1999, s. 258-259.

³³ *Rejestr zabytków nieruchomości...*, nr 3606.

W miarę jak mieszkańców przenoszono do nowego osiedla, poszczególne budynki rozbierano. Ostatni – w styczniu 1990 r.³⁴

Kościoły i kapliczki katolickie i ewangelickie

Oprócz zabytków drewnianej architektury ludowej na terenie Nadleśnictwa Jedwabno mamy też kilka zabytkowych kościołów. Najbardziej znanym jest kościół rzymskokatolicki w Jedwabnie³⁵. Pierwszy kościół katolicki został wybudowany jeszcze przed rokiem 1400. Był to okres panowania zakonu krzyżackiego, więc w całym państwie obowiązywał katolicyzm. Po sekularyzacji zakonu w 1525 r. Mazury stały się luteranckie (ewangelickie), a dotychczasowy kościół katolicki stał się świątynią protestantów. Budynek plebanii ewangelickiej, który jest wpisany do wojewódzkiego rejestru zabytków³⁶, zbudowano w tym samym miejscu, gdzie stał pierwotny kościół, na fundamentach obronnego zameczku krzyżackiego.

Budowę katolickiej świątyni zaczęto planować dopiero w 1927 r. Nabożeństwa katolickie odprawiano wówczas w sali miejscowego hotelu. Dziś to siedziba Gminnego Ośrodka Kultury. Pod koniec grudnia 1930 r. obiekt był gotowy. Konsekracji kościoła dokonał ówczesny biskup warmiński Maximilian Kaller w 1932 r. Trzy lata później Jedwabno odwiedził słynny pisarz i podróżnik Melchior Wańkowicz. Spotkał się z emerytowanym księdzem Janem Brzeszczyńskim i przeprowadził z nim dłuższą rozmowę. W swojej książce *Na tropach Smętka* opisał kościół, biedę księdza, łaknienie języka polskiego i wszechobecne szykany³⁷. Przez kilka lat kościół katolicki istniał równolegle z kościołem ewangelickim (powstałym w latach 1757–1759), który jednak spłonął podczas II wojny światowej, a jego pozostałości zostały rozebrane. Na głównym ołtarzu złożone były relikwie świętego Korneliusza – papieża i męczennika, relikwie błogosławionego papieża Grzegorza X i dokument konsekracyjny z osobistym podpisem biskupa Maximiliana Kallera, spisany po łacinie. Wyposażenie kościoła przez wiele lat było bardzo skromne.

³⁴ WUOZ, sygn. 1543–1544, Bałdy, karta ewidencyjna zespołu dworsko-folwarcznego.

³⁵ Tamże, Jedwabno, teczka obiektowa kościoła. Zob. także *Kronika kościoła i parafii rzymskokatolickiej w Jedwabnie*, oprac. S. Ambroziak i in., Olsztyn 2016.

³⁶ *Rejestr zabytków nieruchomości...*, nr A–2203.

³⁷ M. Wańkowicz, *Na tropach Smętka*, Warszawa 1958, s. 62–63.

Po 1945 r. przystąpiono do rozbudowy kościoła katolickiego i modyfikacji jego wyposażenia. Przesiedleńcy z Kresów Wschodnich, którzy pojawili się na tym terenie w wyniku zmiany granic, przywieźli do Jedwabna obraz świętego Jana Chrzciciela. Do 1945 r. obraz wisiał w ich parafialnym kościele pod wezwaniem tego świętego, w miejscowości Okopy w diecezji łuckiej na Wołyniu. Wołyniacy przywieźli także do Jedwabna szaty liturgiczne i wieczne światło oraz obrazy drogi krzyżowej. Do wyposażenia kościoła wykorzystano też potężny kredens pochodzący z Małszewa. Dzisiaj szczególnie cenny jest obraz z ołtarza głównego namalowany około 1680 r., wzorowany na dziele „Dwie Trójce”, hiszpańskiego malarza Bartolome Estebana Murillo. W 1963 r. dwaj malarze z Olsztyna – Andrzej Samulowski i Longin Szymański – stworzyli malowidła na wewnętrznych ścianach kościoła; między innymi wizerunek przedstawiający Pana Jezusa uciszającego burzę na morzu.

Kościół jest posadowiony na fundamentach z kamieni polnych, wybudowany z czerwonej cegły, ma drewnianą wieżę. Jego znakiem rozpoznawczym jest duży wizerunek św. Józefa z Jezusem na ręku, umiejscowiony na elewacji zewnętrznej nad drzwiami wejściowymi do świątyni. Do dziś w lewym oku świętego, w lewym ramieniu i palcu lewej ręki widoczne są małe otwory. To ślady po kulach, które milicjanci wystrzelili w stronę świętego w 1945 r., wrzeszcząc: „Ty hitlerowcu!”. Podczas renowacji przeprowadzonej w 2000 r. postanowiono te ślady pozostawić jako symbol historii tej ziemi. W 2006 r. kościół parafialny p.w. św. Józefa został wpisany do wojewódzkiego rejestru zabytków³⁸. Rok wcześniej do rejestru wpisano też cmentarz rzymskokatolicki³⁹.

Podobne losy co kościół w Jedwabnie przeżywała świątynia w Muszakach⁴⁰. Pierwsza świątynia była drewniana. Po pożarze wybudowano nową w roku 1750. W czasie I wojny światowej kościół został zniszczony, podobnie było w 1945 r. Po II wojnie światowej ludność katolicka urządziła kaplicę w domu prywatnym, ponieważ władze komunistycznie długo wstrzymywały wydanie zgody na odbudowę starego kościoła lub budowę nowego. Zniszczony kościół wraz z gruntami na początku lat 50. XX w. znalazł się w obrębie terenu wojskowego, który służył za poligon. Mury kościoła wyburzono, równając go z funda-

³⁸ *Rejestr zabytków nieruchomych...*, nr A-2203.

³⁹ Tamże, nr A-2205.

⁴⁰ K. Bielawny, *Nidzica i okolice. Katolicy i ewangelicy po 1945 r.*, Gietrzwałd 2012, s. 373–404.

mentami. Dopiero biskup warmiński Józef Drzazga erygował parafię p.w. św. Wawrzyńca w 1972 r. Wówczas podporządkował jej następujące miejscowości leżące dziś na terenie Nadleśnictwa Jedwabno: Muszaki, Jagarzewo, Puchałowo, Wały, Zimna Woda. Budowę nowej świątyni rozpoczęto w 1985 r.

Ważnym kościołem katolickim na terenie Nadleśnictwa Jedwabno, choć leżącym tuż przy jego granicy, jest XIV-wieczna świątynia w Butrynach⁴¹. Z zabytków znajduje się w nim kropielnica z XVI w. kuta w granicie w kształcie kielicha; srebrny krzyż ołtarzowy z przełomu XVIII i XIX w.; barokowa monstrancja z 1692 r. w kształcie słońca, ufundowana przez kanonika Zachariasza Jana Szolca. Druga monstrancja (neogotycka) pochodzi z XIX w. Jest także relikwiarz rokokowy z XVIII w., a w okrągłym cyborium umieszczono relikwie św. Antoniego z datą 1829. Chrzcielnica neobarokowa, wysokości około 150 cm, jest zwieńczona pokrywą z krzyżem. Z innych zabytków należy wymienić olejny obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem z przełomu XVII i XVIII w., przedstawiający Maryję w całej postaci, ubraną w długą jasną szatę i niebieski płaszcz, trzymającą na lewej ręce siedzące nagie Dzieciątko, a w prawej – lilię. Są jeszcze dwa inne obrazy: „Adoracja Najświętszego Sakramentu” z końca XVIII w. i „Chrystus z Emaus” z tego samego okresu. W kościele znajduje się 14 obrazów drogi krzyżowej z XIX w., namalowanych na blasze, w neogotyckich ramach. Oryginalnie obrazy podpisane były w języku niemieckim; dopiero pod koniec lat 70. XX w. stacje drogi krzyżowej otrzymały polskie napisy. W kościele jest krucyfiks barokowy z XVII w., a w przydrożnej kapliczce obok kościoła krucyfiks z XVIII w.

Butryny leżą na historycznej Warmii, dlatego też, w przeciwieństwie do pozostałych terenów Nadleśnictwa Jedwabno, mają kilka kapliczek. Dwie z nich zostały w 1992 r. wpisane są do rejestru zabytków⁴². Jedna z kapliczek znajduje się przy kościele, druga w pobliżu rozstaju dróg, w kierunku wsi Przykop, trzecia zaś (niewpisana do rejestru) przy polnej drodze i strudze, dawnym siedlisku. Ta ostatnia jest murowana z czerwonej cegły, nakryta dachem wielospadowym. Wszystkie pochodzą

⁴¹ Zob. szerzej: A. Kopiczko, *Dzieje parafii w Butrynach*, [w:] *Trwanie Warmii. 600 lat Butryn*, red. I. Lewandowska, Purda–Olsztyn 2012..., s. 115–206.

⁴² *Rejestr zabytków nieruchomych...*, nr 3219, 3220.

z XIX w., dwie z nich są odnowione, tynkowane na biało⁴³. Dwie kapliczki są również w innej warmińskiej wsi leżącej na terenie Nadleśnictwa, czyli w Nowej Kaletce. Obie są wpisane do rejestru zabytków⁴⁴. Kapliczki są w stylu neogotyckim, zbudowane na przełomie XIX i XX w. z czerwonej cegły, dwukondygnacyjne, nakryte dachem wielospadowym. Jedna z nich jest otynkowana; posiadała niegdyś dzwonnicekę w wyższej kondygnacji. Po bokach drugiej kapliczki rosną wielowiekowe lipy⁴⁵. Kapliczki poświęcone są przeważnie Matce Boskiej lub katolickim świętym. Pobożna ludność bardzo często w majowe popołudnia spotykała się przy nich na wspólnej modlitwie. Nabożeństwo majowe ku czci Matki Boskiej wprowadzono w Rzymie już w XVIII stuleciu, a w Polsce w 1852 r. Na Warmii kult Matki Boskiej rozwinął się po objawieniach gietrzwałdzkich w drugiej połowie XIX w. Natomiast dzwonek umieszczony wewnątrz spełniał wiele ważnych społecznych funkcji, m.in. wzywał w południe do odmawiania modlitwy Anioła Pańskiego, informował o śmierci któregoś z parafian lub też o ważnych wydarzeniach (wojnach, pożarach)⁴⁶.

Mimo że kapliczki są typowe dla obszaru historycznej Warmii, to spotykamy je także na pobliskich Mazurach. Przykładem jest kapliczka we wsi Burdąg, wzniesiona prawdopodobnie w początkach XX w., remontowana po 1945 r., o czym świadczy nowy napis w blendzie od frontu. Usytuowana jest w centrum Burdąga, na skrzyżowaniu drogi Jedwabno – Pasym z drogą biegnącą przez wieś. Jest murowana z cegły na zaprawie wapienno-piaskowej, licowana, na cokole ceglany, wnęki otynkowane, stolarka drewniana, oszklona, daszek z cegieł ułożonych płasko, kuty krzyż na zwieńczeniu, wzniesiona na planie kwadratu. We wnętrzu znajduje się gipsowa polichromowana figura M. B. Różańcowej, w blendzie frontowej napis: „Jezu i Mario Błogosławcie nam 14 VII 1947”⁴⁷.

Nie zabytkowym, ale równie ważnym obiektem na terenie Nadleśnictwa Jedwabno jest kościół pod wezwaniem Świętego Huberta w Zimnej Wodzie. Budowę kościoła, współfinansowaną z datków myśli-

⁴³ S. Kuprianiuk, I. Liżewska, *Warmińskie kapliczki*, Olsztyn 2012, s. 66.

⁴⁴ *Rejestr zabytków nieruchomych...*, nr 3244, 3245.

⁴⁵ S. Kuprianiuk, I. Liżewska, dz. cyt., s. 184–185.

⁴⁶ Zob. więcej: J. Hochleitner, *Kapliczki Warmii południowej. Przydrożne obiekty kultu jako element ludowego systemu komunikacji*, Olsztyn 2004.

⁴⁷ WUOZ, sygn. 1822, Burdąg, karta ewidencyjna kapliczki.

wych i leśników, rozpoczęto w czerwcu 2003 r. Niecały rok później odbyła się jego uroczysta konsekracja. Zewnętrzne mury kościółka wzniesiono z ciosanych kamieni z dodatkiem czerwonej wypalanej cegły. Wewnętrzne ściany kościoła są wykonane w surowym stylu, w całości z czerwonej cegły, udekorowane licznymi trofeami myśliwskimi. Wyposażenie kościoła i sprzęt liturgiczny w części są wykonane w stylu myśliwskim – z poroży jeleni i drewna. Przykładami takich elementów są świeczniki naścienne, krzesło celebransa oraz okazały żyrandol. Ołtarz główny zdobi m. in. obraz św. Huberta. Kościół w Zimnej Wodzie jest kościołem filialnym parafii w Napiwodzie. W każdą niedzielę o godzinie 10.00 ksiądz proboszcz przyjeżdżający z Napiwody odprawia w nim mszę świętą. W okresie zimowym msze mają charakter kameralny – przychodzą na nie głównie okoliczni mieszkańcy. W okresie wakacyjnym sytuacja wygląda zgoła inaczej – kościół jest wypełniony wówczas liczną rzeszą wczasowiczów. Z uwagi na wyjątkową atmosferę wiele par, niekiedy z bardzo daleka, wybiera kościół w Zimnej Wodzie na miejsce złożenia małżeńskiej przysięgi. Odbywają się w nim również coroczne uroczystości odpustowe ku czci św. Huberta, przypadające w dniach 30 maja i 3 listopada. Przed kościołem można zobaczyć Dąb Papieski, uroczyście posadzony 30 kwietnia 2005 r., oraz głaz poświęcony pamięci Józefa Kaczora, wieloletniego nadleśniczego Nadleśnictwa Dłużek oraz Nadleśnictwa Jedwabno.

Cmentarze wyznaniowe i wojenne

Zakładanie katolickich cmentarzy przykościelnych na Warmii było praktykowane aż do drugiej wojny światowej. Niektóre istnieją do dzisiaj, chociaż są już nieczynne. Ważne osobistości świeckie i kościelne chowano w podziemiach kościoła, przykrywając cennymi dziś płytami epitafijnymi typowymi nie tylko dla wyznawców Kościoła rzymskokatolickiego, ale także Kościołów protestanckich. Cmentarze ewangelickie zaczęły powstawać w wieku XVI wraz z narodzinami nowego wyznania i, co charakterystyczne, zakładane były w każdej ewangelickiej wiosce⁴⁸. Zdarzało się, że dzieliło je od kościoła nawet kilkanaście kilometrów. Natomiast cmentarze katolickie zakładane były we wsiach posiadających kościół parafialny, filialny lub kaplicę katolicką. Począwszy od czasów

⁴⁸ Zob. szerzej: T. Żurkowska, *Mazurskie cmentarze. Symbole w krajobrazie*, Olsztyn 2008.

nowożytnych, na cmentarzach rodowych, na terenach przypałacowych, często w zabytkowych parkach czy na wzniesieniach chowano junkrów pruskich, a także przedstawicieli polskiej szlachty, mających tu swe majątki. Z tej ostatniej grupy, na terenie Nadleśnictwa Jedwabno, w miejscowości Kot (obręb Zimna Woda) odnotowano cmentarz dawnych właścicieli majątku ziemskiego Omulef, z początku XX w. Majątek rycerski Omulef powstał około XV w. Zachowało się pięć mogił, które są częściowo zdewastowane. Ogrodzenie cmentarza oraz nagrobki zostały rozkradzione i zniszczone⁴⁹. Jest jednak kilka cmentarzy wiejskich; niektóre z nich są katolickie, inne, nieczynne już – ewangelickie, jak chociażby cmentarz ewangelicko-augsburski w miejscowości Wały, założony w XIX w. i wpisany do wojewódzkiego rejestru zabytków⁵⁰.

W *Programie ochrony przyrody* wymieniono osiem cmentarzy wyznaniowych na terenie Lasów Państwowych w Nadleśnictwie Jedwabno w następujących miejscowościach⁵¹:

Czarny Piec – cmentarz wiejski, pierwsze groby z końca XIX w., ostatni pochówek z 1988 r. Na cmentarzu znajduje się kilkadziesiąt mogił, zachowały się stare kamienne nagrobki i krzyże, teren jest ogrodzony.

Bałdy – cmentarz wiejski, ewangelicki, widoczne trzy mogiły.

Natać Wielka – cmentarz wiejski, ewangelicki, z okresu od połowy XIX w. do połowy XX w.

Wały – cmentarz wiejski, ewangelicki, mieszkańców wsi Zimna Woda, sprzed II wojny światowej, znajduje się tu 21 mogił.

Kot – cmentarz wiejski, ewangelicki, mieszkańców dawnej wsi Ruda (Małga). Do cmentarza przylega wieża kościelna dawnego kościoła ewangelickiego z 1901 r.

Puchałowo – znajdują się tu dwa cmentarze: dawnej wsi Sadek, ostatnie groby powstały prawdopodobnie przed II wojną światową, oraz dawnej wsi Puchałowo, ostatnie groby powstały prawdopodobnie w latach 70. XX w., kilka z nich jest zadbanych i regularnie odwiedzanych.

Przeździek – cmentarz znajduje się w obrębie wysiedlonej wsi Chwalibogi. Znajduje się tu około 40 mogił miejscowej ludności oraz

⁴⁹ *Plan Urządzania Lasu Nadleśnictwa Jedwabno, Obręby Dłużek i Zimna Woda (Program ochrony przyrody) na lata 2016-2025*, oprac. Biuro Urządzania Lasu i Geodezji Leśnej, Olsztyn 20016 (dalej: Program ochrony przyrody), s. 209.

⁵⁰ *Rejestr zabytków nieruchomych...*, nr 3983.

⁵¹ *Program ochrony przyrody...*, s. 208–210.

jedna mogiła zbiorowa żołnierzy z I wojny światowej. Brak informacji o czasie jego założenia.

Najwięcej cmentarzy i miejsc pamięci poświęconych jest poległym podczas I wojny światowej, w bitwie pod Tannenbergiem. Rozgrywała się ona w dniach 23–30 sierpnia 1914 r. na przestrzeni wyznaczonej wielokątem: Nidzica – Muszaki – Wielbark – Szczytno – Biskupiec – Barczewo – Olsztyn – Olsztynek – Waplewo – Działdowo – Nidzica. Naprzeciw siebie stanęła 8 armia niemiecka, dowodzona przez gen. Paula von Hindenburga i szefa sztabu gen. Ericha Ludendorffa, oraz rosyjska 2 armia „Narew” pod dowództwem gen. Aleksandra Samsonowa. Na terenie obecnego Nadleśnictwa Jedwabno także toczyły się ciężkie boje, o czym świadczą pozostawione do dzisiaj cmentarze w następujących miejscowościach⁵²:

Burdąg – mogiła zbiorowa, usytuowana na dawnym cmentarzu wiejskim, obecnie komunalnym, jednak bliższa lokalizacja nie jest ustalona. Spoczywa tu pięciu żołnierzy armii rosyjskiej.

Butryny – kwatera wojenna usytuowana na cmentarzu parafialnym. Pochowanych jest tu trzech żołnierzy armii niemieckiej oraz 58 żołnierzy armii rosyjskiej, poległych 29 sierpnia 1914 r. w walce pomiędzy osłoną rosyjskich taborów a niemieckim batalionem strzelców. Kwatera jest zniszczona, a na jej miejscu znajdują się nowe pochówki.

Jagorzewo – cmentarz wojenny położony około 1 km na północ od wsi, w lesie, na zboczu małego wzniesienia. Wzdłuż linii granic obsadzony jest lipami. Wewnątrz układ trzech zbiorowych mogił, każda z nich otoczona jest kamiennym krawężnikiem. Na mogiłach istnieją pulpitowe tabliczki. Wiktor Knercer podaje, że spoczywa tu 17 żołnierzy armii niemieckiej i sześciu żołnierzy armii rosyjskiej. Natomiast w *Programie ochrony przyrody* zapisano, że jest tam 15 mogił żołnierzy niemieckich oraz około 15 mogił żołnierzy carskich.

Jedwabno – kwatera wojenna usytuowana na dawnym cmentarzu wiejskim; bliższa lokalizacja nie jest ustalona. Pochowany jest tu jeden żołnierz armii niemieckiej i siedmiu żołnierzy armii rosyjskiej.

Kot – cmentarz z okresu I wojny światowej, w ośmiu mogiłach spoczywa 166 Rosjan i 14 Niemców.

⁵² Tamże, s. 208–210; W. Knercer, *Cmentarze wojenne z okresu I wojny światowej w województwie olsztyńskim*, Warszawa 1995, passim.

Łajs – mogiła z 1914 r. dwóch nieznanymi żołnierzy rosyjskich.

Puchałowo – cmentarz wojskowy, w mogiłach leży około 200 żołnierzy niemieckich oraz około 300 żołnierzy carskich. Cmentarzem opiekuje się szkoła podstawowa w Muszakach.

Mała – pojedyncza mogiła usytuowana na dawnym cmentarzu wiejskim; bliższa lokalizacja nie jest ustalona. Spoczywa tu jeden żołnierz armii niemieckiej.

Muszaki – cmentarz wojenny usytuowany po południowej stronie cmentarza ewangelickiego, w pobliżu już nieistniejącej kaplicy. Spoczywa tu 116 żołnierzy armii niemieckiej i 62 żołnierzy armii rosyjskiej. Najliczniejsza grupa pochowanych tu żołnierzy obu armii to polegli lub zmarli w lazarecie, w marcu i kwietniu 1915 r. Wśród rosyjskich żołnierzy wymieniony jest generał Gregori Bernkoff z Syberyjskiego Pułku Piechoty. Fragment rosyjskiej części cmentarza zachował się w stanie szczątkowym, natomiast część niemiecka została zniszczona wraz z cmentarzem ewangelickim około 1980 r.

Natać Wielka – pojedyncza mogiła, której bliższa lokalizacja w terenie nie jest ustalona. W źródłach niemieckich są informacje, że pochowany jest tu jeden żołnierz niemieckiej armii.

Niedźwiedz – miejscowość już nie istnieje, ale zachował się cmentarz wojenny usytuowany pierwotnie na skraju wsi przy drodze do Małgi, obecnie w głębi lasu. Wewnątrz są dwa rzędy zbiorowych mogił, po cztery w każdym rzędzie. Na mogiłach umieszczone były pulpitarne tabliczki, zachowane obecnie w stanie szczątkowym z zatartymi napisami. Przy granicy cmentarza po stronie zachodniej usytuowana jest stela (pomnik nagrobny), na niej widnieje prawosławny krzyż oraz napis informujący o liczbie poległych żołnierzy. Pochowanych jest tu 14 żołnierzy armii niemieckiej i 166 żołnierzy armii rosyjskiej. Cmentarz jest częściowo zniszczony, ale zachował się czytelny układ przestrzenny.

Przeździek Mały – cmentarz wojenny usytuowany na północnym skraju miejscowości, w lesie, w pobliżu polnej drogi do wsi Róklas. Wzdłuż granic cmentarza jest obsadzony świerkami. Wewnątrz są dwie zbiorowe mogiły otoczone krawężnikami z granitowej kostki. Pomiędzy nimi znajduje się głaz – pomnik z wykutym napisem: „Russengrab 2 Offiziere 13 Mann † im Weltkrieg, August 1914” (rosyjski grób dwóch oficerów i 13 żołnierzy [poległych] w wojnie światowej, sierpień 1914).

Puchałowo – cmentarz wojenny położony po północnej stronie szosy do Szczytna, w pobliżu dawnego dworca kolejowego, na północnym skraju cmentarza ewangelickiego. Wzdłuż granic cmentarza rosną lipy. Zbiorowe mogiły armii niemieckiej są zgrupowane po siedem w dwóch rzędach. Żołnierze armii rosyjskiej są pochowani w jednej mogile. Spoczywa tu 81 żołnierzy armii niemieckiej i 170 armii rosyjskiej. Stan zachowania cmentarza jest zły, a układ mogił słabo czytelny.

Rekownica – kwatera wojenna na cmentarzu wiejskim; bliższa lokalizacja nie została ustalona. Pochowanych jest tu 16 żołnierzy armii rosyjskiej.

Wały – w tej miejscowości zachowały się trzy miejsca upamiętniające działania wojenne I wojny światowej: Jest to zabytkowy park wiejski założony w celu upamiętnienia śmierci oficera niemieckiego, który poległ w czasie I wojny światowej. Na cmentarzu, wpisanym do rejestru zabytków w 1989 r., pochowano siedmiu żołnierzy armii niemieckiej. Znajduje się tutaj pomnik z całkowicie zniszczoną tablicą pamiątkową. Drugie miejsce to cmentarz żołnierzy rosyjskich z okresu I wojny światowej. Znajdują się tu cztery wspólne mogiły, w których spoczywa 37 żołnierzy armii gen. Samsonowa. Trzecim jest tablica na kamieniu, upamiętniająca śmierć ludności podczas I wojny światowej.

Zimna Woda – są tu zachowane dwa cmentarze wojenne i informacja o jednej pojedynczej mogile. Jeden z cmentarzy jest usytuowany w lesie, kilkaset metrów na zachód od wsi, po południowej stronie szosy do Napiwody. W obrębie cmentarza są cztery zbiorowe mogiły, spoczywa tam 37 żołnierzy rosyjskich. W centralnej części stoi wysoki, dębowy krzyż prawosławny. Granice są obsadzone grabami. Cmentarz jest zadbane, pod opieką miejscowych leśników i szkoły podstawowej nr 2 w Nidzicy. Nieco dalej, na skraju lasu pochowanych jest siedmiu żołnierzy niemieckich z pułku huzarów. Ten cmentarz położony jest we wsi, na niedużym wzniesieniu. Został oczyszczony z dziko rosnących drzew i krzewów. Pozostały daglezie, świerki kłujące i jodła, posadzone tam w latach 20. XX w. Nadleśnictwo Jedwabno ustawiło przy cmentarzu tablicę informacyjną. Niestety nie znamy dokładnej lokalizacji pojedynczej mogiły pierwszowojennej. Wiemy tylko, że była usytuowana w obrębie cmentarza wiejskiego, położonego za wsią, w lesie. Pochowany jest tu jeden żołnierz armii rosyjskiej, poległy 30 sierpnia 1914 r.

Kolejną wojną, która pozostawiła na tym terenie poległych żołnierzy, była II wojna światowa. Działania wojenne, które w Polsce zaczęły się 1 września 1939 r., na terenie Prus Wschodnich, a więc także dzisiejszego Nadleśnictwa Jedwabno, miały miejsce dopiero w styczniu 1945 r. Przez Warmię i Mazury przechodził drugi Front Białoruski. Wojska radzieckie bardzo szybko opanowały bez większych przeszkód 92% przyznanego Polsce obszaru Prus Wschodnich. Na terenie Nadleśnictwa Jedwabno nie ma ani cmentarzy żołnierzy radzieckich, ani niemieckich z okresu ofensywy zimowej, są za to groby miejscowej ludności⁵³:

Malszewo – w okolicach wsi jest kilka miejsc upamiętniających ofiary wojny. Jedna z nich to mogiła zbiorowa rodowitych mieszkańców zamordowanych 21 stycznia 1945 r. przez żołnierzy radzieckich w czasie ucieczki przed frontem. Dalsze to trzy pojedyncze mogiły miejscowych żołnierzy służących w Wehrmachcie, zastrzelonych na urlopie pod koniec II wojny światowej, oraz mogiła mieszkańca zastrzelonego przez żołnierzy radzieckich w styczniu 1945 r.

Natać Wielka – dwie mogiły z okresu II wojny światowej.

Kot – cmentarz z okresu II wojny światowej. Sześć mogił prawdopodobnie miejscowego młynarza i jego rodziny. Jedna z nich przykryta jest płytą marmurową. Dwie kolejne mogiły to miejsce spoczynku prawdopodobnie matki i syna – mieszkańców wsi rozstrzelanych przez żołnierzy Armii Radzieckiej.

Po II wojnie światowej, wraz z napływem ludności polskiej i zmianą rządu, cmentarze wojenne z okresu I wojny traktowane były jako symbol pruskiego militarystyki. Zostały zapomniane i ulegały stopniowemu niszczeniu. Inaczej przedstawiała się sytuacja cmentarzy ewangelickich. W pierwszych latach powojennych miały jeszcze swoich opiekunów, którzy dbali o znajdujące się na nich groby. Z biegiem lat, gdy coraz więcej mieszkańców wyznania ewangelickiego opuszczało Warmię i Mazury, nekropolie popadały w zaniechanie. W latach 70. XX w. renowacji poddano jedynie cmentarz w Bałdach. Większość ze zlikwidowanych cmentarzy wyznaniowych zamieniano na parki i tereny zielone albo też włączano w obszar leśny. Stąd tak ważna jest współpraca z leśnikami, którzy doskonale znają swój teren i potrafią dotrzeć nawet do najdalej ukrytych leśnych cmentarzyków czy pojedynczych mogił.

⁵³ *Program ochrony przyrody...*, s. 208–210.

Inne miejsca pamięci

Ważnym miejscem pamięci jest Trakt Biskupów Warmińskich w miejscowości Bałdy, na pograniczu Mazur i Warmii. Tędy w XVI-XVIII w. przejeżdżali nowo mianowani biskupi z Warszawy do Lidzbarka Warmińskiego. Ponad kilometrowy fragment historycznego traktu, obsadzony 200-letnimi lipami, od 2006 r. jest zrewitalizowany i przywrócony pamięci społecznej. Dzięki staraniom Gminy Purda, Nadleśnictwa Jedwabno, Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie i lokalnej społeczności udało się wzdłuż leśnego duktu postawić kilkadziesiąt tablic informacyjnych i głazów poświęconych wszystkim biskupom warmińskim, niemieckim i polskim. Obok znajdują się tablice historyczne z mapami regionu, a także historia traktu. Co roku w pierwszą niedzielę lipca (dla upamiętnienia daty założenia diecezji warmińskiej w 1243 r.) odbywa się tu uroczysty Kiermas Tradycji, Dialogu i Zabawy⁵⁴.

Dziedzictwo militarne jest reprezentowane przez kilka obiektów z okresu II wojny światowej. Najlepiej zachowane są bunkry we wsi Czarny Piec. Na skraju wsi, w lesie i przy drodze Olsztyn – Jedwabno znajdują się trzy bunkry, transeje (wąskie głębokie rowy, służące głównie do przemieszczania się żołnierzy, osłaniające całkowicie przed ogniem nieprzyjaciela) oraz stanowiska artylerii. O innych wspominam w monografii o nadleśnictwie⁵⁵.

Wśród innych miejsc pamięci na terenie Nadleśnictwa Jedwabno wymienić należy kamień z okresu przedwojennego, upamiętniający śmierć leśniczego (Dąb, obręb Dłużek). Napisy na nim są niewidoczne, a wokół obsadzony jest świerkami. Drugi z kamieni, także z okresu przedwojennego, to kamienny obelisk upamiętniający śmierć pracownika leśnego – Gustawa Napierskiego, zastrzelonego przez kłusownika w 1926 r. (Wały, obręb Zimna Woda). Po II wojnie światowej w Małszewie (obręb Dłużek) postawiono kamień upamiętniający śmierć starszego sierżanta J. Samosinka, który zginął z rąk partyzantów akowskich. We wsi Wały (obręb Zimna Woda) znajduje się też kamień z tablicą upamiętniającą śmierć myśliwego Koła Łowieckiego „Daniel” – Janusza Skibińskiego, zmarłego w 2006 r. W lasach Nadleśnictwa są też dwie

⁵⁴ I. Lewandowska, *Trakt Biskupi na Warmię. Dziedzictwo kulturowe gminy Purda*, „Siedlisko. Dziedzictwo kulturowe i tożsamość społeczności na Ziemiach Zachodnich i Północnych” 2009, nr 6, s. 22-28.

⁵⁵ Taż, *Nadleśnictwo Jedwabno...*, s. 118, 194, 253.

niezidentyfikowane mogły w miejscowości Natać Wielka oraz Czarny Piec. Jedna z nich to grób rodzinny z początku XX w. Nazwiska pochowanych nie są znane. O drugiej mogile niestety nic nie wiadomo⁵⁶.

Niewątpliwie ważnym miejscem pamięci jest zachowana wieża byłego kościoła w Małdze. Pierwszy kościół we wsi Małga zbudowano w końcu XVI w. W 1722 r. dobudowano do niego drewnianą wieżę. Pierwotnie był on kościołem filialnym parafii ewangelicko-augsburskiej w Kolnie. Samodzielną parafię utworzono w 1889 r. W latach 1901–1902 zbudowano nowy, neogotycki kościół, który nie ucierpiał podczas wojny. Kiedy w styczniu 1945 r. przez Małgę przeszły wojska radzieckie, siały spustoszenie – zabudowania wsi zostały spalone. Ludność wcześniej uciekła lub została zabita. W 1954 r., gdy powstał tu poligon wojskowy, wieś Małga wraz z kościołem została zburzona. Pozostała tylko wieża – pamiątka przeszłości tej ludnej kiedyś wsi mazurskiej⁵⁷.

Z poligonem wojskowym związany jest też budynek dawnego Ośrodka Wychowawczego dla Chłopców „Emmaus” w Muszakach. Na przełomie XIX i XX w. we wsi Muszaki pastor Johannes Michael Ebel (jego grób znajduje się na tamtejszym cmentarzu) założył kasę oszczędnościowo-pożyczkową, zorganizował wspólnotę gospodarczą „Skup i Sprzedaż”, wybudował kościół w stylu neogotyckim. Także z jego inicjatywy w roku 1903 powstał wspomniany ośrodek wychowawczy pod nazwą „Emmaus”. Początkowo przebywało tu 200 chłopców, następnie przekształcono go w sierociniec, w którym miejsce w 5 domach znalazło 61 dzieci. W czasie I wojny światowej utworzono tu lazaret, czyli szpital polowy. Budynek przetrwał obie wojny. W 1953 r. poprzez wysiedlenie kilku sąsiednich wsi w okolicach Muszak utworzono poligon wojskowy o powierzchni ok. 12 000 ha. W obszernym budynku dawnego sierocińca ulokowano siedzibę sztabu poligonu – Komendę Poligonu Muszaki Jednostki Wojskowej 1414. Wojsko wykorzystywało poligon do 1993 r., obecnie budynki są nieużytkowane i popadają w coraz większą ruinę⁵⁸.

W Muszakach jest jeszcze jeden zabytek – wodociągowa wieża ciśnień, wzniesiona w 1900 r. Wieżę zbudowano na potrzeby stacji kolejowej przy linii Szczytno – Wielbark – Muszaki. Posadowiona jest na fundamencie murowanym z kamienia łamanego, na planie ośmiokąta.

⁵⁶ *Program ochrony przyrody...*, s. 208-210.

⁵⁷ WUOZ, sygn. 8574, Małga, karta ewidencyjna wieży kościoła.

⁵⁸ Tamże, sygn. 9119, Muszaki, karta ewidencyjna ośrodka „Emmaus”.

Trzon jest murowany z cegły ceramicznej. W wieży gromadzono pierwotnie wodę technologiczną, niezbędną do obsługi taboru parowego. Wodę podawaną do wieży czerpano ze studni kopalnej położonej obok wieży. Pierwotnie do napędu pompy tłokowej wykorzystywano silnik parowy. Około 1950 r. wykopano drugą studnię. Do wyciągania wody służyły żurawie. Na przełomie lat 70. i 80. XX w. w związku z wycofywaniem z użytkowania parowozów oraz spadkiem przewozów pasażerskich i towarowych w latach 90. ubiegłego wieku wieża stopniowo traciła na znaczeniu. Przez kilka lat służyła do zaopatrywania w wodę pitną budynków kolejowych. Obecnie jest wyłącznie zabytkiem – prezentuje wartości architektoniczne, historyczne i techniczne. Jest jednym z elementów kształtujących krajobraz kulturowy stacji kolejowej oraz całej miejscowości Muszaki. Warto objąć ją ochroną⁵⁹.

Inny zabytek hydrologiczny jest w miejscowości Małszewo. To młyn wodny z drugiej połowy XIX w., zbudowany przez uciekiniera z Królestwa Kongresowego po upadku powstania styczniowego. Na zakupionej parceli wybudował on dom i młyn, a także budynki gospodarcze. W 1923 r. kolejny właściciel zbudował obok młyna nowy drewniany dom. Młyn zachował swój stan pierwotny, ale zmieniane było poszycie dachowe i deski szalunku. W latach 1947–1989 obiekt był w posiadaniu PGR-u Szczytno, potem powrócił do prawowitego właściciela. Ten zdemontował urządzenia i od tego czasu młyn jest nieużytkowany. Usytuowany jest ścianą wzdłużną do asfaltowej drogi wylotowej do Burdąga, na skraju wsi ulicówki, wzdłuż linii brzegowej jeziora i w bezpośrednim sąsiedztwie strumienia, *vis a vis* karczmy z zajazdem. Młyn jest posadowiony na kamiennym fundamencie łączonym zaprawą gliniano-wapienną. Szkieletowa konstrukcja ścian z sosnowych kancików jest oszalowana deskami pionowo na styk i oblistwiona⁶⁰.

Spośród wielu obiektów godnych uwagi we wsi gminnej Jedwabno zwrócę uwagę tylko na jeden – związany z leśnictwem. Jest to zespół dawnej leśniczówki (budynek mieszkalny i dwa budynki gospodarcze) z początku XX w., położony przy szosie przed miejscowością, na trasie Olsztyn – Jedwabno. Obiekt wolnostojący, ściany murowane z cegły ceramicznej, strop drewniany, belkowy. Budynek jest podpiwniczony,

⁵⁹ Tamże, sygn. 4068, Muszaki, karta ewidencyjna wieży ciśnień.

⁶⁰ Tamże, sygn. 1641, Małszewo, karta ewidencyjna młyna.

jednokondygnacyjny, z użytkowym poddaszem, przykryty dachem dwuspadowym. Od początku budynek przeznaczony był dla leśniczego ówczesnego Nadleśnictwa Dłużek, natomiast po połączeniu z Nadleśnictwem Zimna Woda, od 1973 r. należy do Nadleśnictwa Jedwabno. Obecnie obiekty są użytkowane przez osobę prywatną⁶¹.

Spuścizna pozostawiona przez poprzednie pokolenia na terytorium Nadleśnictwa Jedwabno nie jest spektakularna, ale świadczy o bogatej historii tych ziem. Historia lokalna splata się tu z dziejami powszechnymi, o zasięgu europejskim, a nawet światowym. Począwszy od średniowiecza lasy mazurskie zamieszkiwali pruscy Galindowie, rycerze zakonu krzyżackiego i podlegli im chłopci, polscy i niemieccy osadnicy. Po czasach staropruskich niewiele mamy dziś śladów – pozostały jedynie w pamięci i na kartach naukowych prac nazwy miejscowości i jezior, opisy wałów plemiennych i dawnych grodzisk. Zasługą Krzyżaków są tradycyjne układy ruralistyczne, które wprawny obserwator może jeszcze zauważyć w niektórych wsiach. W czasach państwa pruskiego dalej rozwijało się osadnictwo, a za nim drewniana zabudowa wsi, często dzisiaj zabytkowa i unikatowa. Powstawały nowe drogi i architektura kolejowa, budynki szkolne i urzędowe, kościoły i kapliczki. Wiele z tych obiektów funkcjonuje do dzisiaj, choć może z innym przeznaczeniem.

Przez obszar nadleśnictwa przetoczyły się wojny znane wszystkim z podręczników do historii: potop szwedzki (zachowała się droga „tatar-ka” w okolicach Czarnego Pieca i Małszewa); wojna siedmioletnia (w 1757 r. pod Jagarzewem rozegrała się bitwa rosyjsko-brandenburska), I wojna światowa (bitwa pod Tannenbergiem z sierpnia 1914 r.) oraz II wojna światowa (ofensywa zimowa w styczniu 1945 r.). Świadectwem tych zmagañ są pozostawione w krajobrazie cmentarze i mogiły.

⁶¹ Tamże, sygn. 7749, Jedwabno, karta ewidencyjna leśniczówek.